

Warszawa, 23 lipca 2020 r.

Prof. dr hab. Adam Glapiński

Prezes Narodowego Banku Polskiego

Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 roku

Jako Prezes Narodowego Banku Polskiego i Przewodniczący Rady Polityki Pieniężnej mam zaszczyt przedłożyć Sejmowi *Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2019* oraz *Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 roku*. W obu dokumentach przedstawiono ustawowe działania realizowane przez bank centralny w ubiegłym roku. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że choć podstawą mojego wystąpienia będą te sprawozdania, to jednak pozwolę sobie przedstawić także działania podejmowane przez bank centralny w związku z ogłoszeniem stanu pandemii.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

Zgodnie z Konstytucją Narodowy Bank Polski „odpowiada za wartość polskiego pieniądza”. Ustawa o NBP wskazuje, że „podstawowym celem działalności NBP jest utrzymanie stabilnego poziomu cen, przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej Rządu, o ile nie ogranicza to podstawowego celu NBP”.

NBP realizuje swój konstytucyjny i ustawowy mandat, wykorzystując sprawdzoną od lat – zarówno w Polsce, jak i w wielu innych krajach – strategię celu inflacyjnego. W ramach tej strategii wyznaczony jest średniookresowy cel inflacyjny, który od ponad 15 lat wynosi 2,5 procent z symetrycznym

przedziałem odchyień o szerokości plus minus jednego punktu procentowego. Jednocześnie mając własną walutę, stosujemy reżim płynnego kursu walutowego.

Kontynuowana od lat strategia oraz własna waluta z jednej strony zapewniają Polsce długookresową stabilność cen, a z drugiej – dają elastyczność umożliwiającą reakcje na szoki. Zalety te były widoczne w wielu poprzednich latach, a także w ostatnich miesiącach, kiedy mierzyliśmy się ze skutkami pandemii.

W 2019 roku roczna dynamika cen konsumpcyjnych w Polsce wyniosła 2,3 procent. W dłuższej perspektywie, a więc od początku obowiązywania aktualnego celu NBP, inflacja wynosiła przeciętnie 2,1 procent. Od początku mojej kadencji inflacja wyniosła średnio 1,9 procent. Niezależnie więc jaki okres wybierzemy, jedno jest pewne: inflacja pozostaje zgodna ze średniookresowym celem NBP. Świadczy to, że NBP skutecznie zapewnia stabilność cen w Polsce i wywiązuje się ze swego podstawowego obowiązku ustawowego.

W warunkach stabilnej inflacji, w 2019 roku realny wzrost PKB po raz trzeci z rzędu przekroczył 4 procent. Polska pozostała zatem jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek Unii Europejskiej, a Polacy wyraźnie odczuwali efekty dobrej sytuacji gospodarczej: kolejny rok z rzędu silnie rosły wynagrodzenia, a bezrobocie obniżyło się do poziomu najniższego od początku transformacji gospodarczej.

Wreszcie – co bardzo istotne z perspektywy banku centralnego – w 2019 roku nie narastały w Polsce nierównowagi makroekonomiczne. Obniżyło się zadłużenie sektora niefinansowego z tytułu kredytów w relacji do PKB. Spadło także zadłużenie zagraniczne w relacji do PKB, czemu sprzyjał wzrost nadwyżki w handlu zagranicznym.

To właśnie dzięki brakowi nierównowag makroekonomicznych i wysokiej wiarygodności złotego Polska jest dziś relatywnie odporna na globalny szok pandemiczny i znowu ma szansę na najlepsze wyniki makroekonomiczne w Europie. Widzimy to choćby w prognozach międzynarodowych instytucji, które przewidują w Polsce wystąpienie płytszej recesji niż w innych gospodarkach europejskich.

Przechodząc do sytuacji bieżącej, trzeba jasno powiedzieć – w ostatnich miesiącach mierzyliśmy się z poważnym wyzwaniem o światowym zasięgu. Pandemia była bowiem zagrożeniem nie tylko dla zdrowia publicznego, ale także dla gospodarki. W jej następstwie gospodarka wpadła, przynajmniej przejściowo, w najgłębszą od dekad globalną recesję. Pandemia wraz z koniecznością wprowadzenia restrykcji spowodowała także wyraźne pogorszenie się koniunktury w Polsce. By ograniczyć skalę negatywnych skutków ekonomicznych i przeciwdziałać utrwaleniu się osłabionej koniunktury, konieczne było podjęcie zdecydowanych kroków po stronie polityki gospodarczej.

NBP odgrywa w tym zakresie istotną rolę. Po pierwsze, zapewniliśmy niezakłócone działanie systemu płatniczego, co jest podstawą funkcjonowania gospodarki. Po drugie, zaopatrywaliśmy Polaków w gotówkę, na którą przejściowo – szczególnie w okresie największej niepewności – było wysokie zapotrzebowanie. Po trzecie, poluzowaliśmy politykę pieniężną, przyczyniając się tym samym do poprawy sytuacji finansowej tysięcy przedsiębiorstw i gospodarstw domowych oraz zwiększając szansę na szybki powrót polskiej gospodarki na ścieżkę wzrostu. Ograniczamy przy tym ryzyko spadku inflacji poniżej celu w średnim okresie, co jest naszym nadrzędnym zadaniem.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

NBP był jednym z pierwszych banków centralnych w Europie, który z wyprzedzeniem zareagował na oczekiwane pogorszenie sytuacji gospodarczej. Już od połowy marca rozpoczęliśmy działania wspierające polską gospodarkę. W szczególności trzykrotnie obniżyliśmy stopy procentowe, w tym stopę referencyjną NBP łącznie o 1,4 punktu procentowego. Przełożyło się to na istotne oszczędności dla gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w związku z obniżeniem rat od zaciągniętych kredytów i poprawiło zdolność kredytobiorców do obsługi zobowiązań wobec banków. Zaznaczę, że dzięki obniżce stóp procentowych rata przeciętnego kredytu mieszkaniowego spadła o około 120 zł. Z tytułu niższych rat kredytów mieszkaniowych i konsumpcyjnych oraz kredytów dla przedsiębiorstw w budżetach gospodarstw domowych i firm zostanie rocznie prawie 7 mld zł.

Obniżka stóp procentowych – przez ich wpływ na rentowność obligacji skarbowych – przełożyła się i będzie się przekładać także na niższe koszty obsługi długu publicznego. Oszczędzone w ten sposób środki publiczne mogą zostać wykorzystane na sfinansowanie innych publicznych wydatków, co w czasie pandemii jest szczególnie istotne.

Wpływ obniżki stóp procentowych na koszt finansowania wszystkich sektorów gospodarki został wzmocniony dzięki uruchomieniu przez NBP skupu obligacji emitowanych i gwarantowanych przez Skarb Państwa na rynku wtórnym. Łącznie w pierwszym półroczu 2020 r. NBP dokonał skupu dłużnych papierów wartościowych o wartości nominalnej 96,2 mld zł, zasilając sektor bankowy kwotą 101,6 mld zł. Celem skupu papierów wartościowych jest zmiana długoterminowej struktury płynności w sektorze bankowym oraz zachowanie płynności rynku wtórnego tych papierów. Skup aktywów

skutecznie ograniczył także ryzyko wzrostu rentowności obligacji skarbowych oraz gwarantowanych przez Skarb Państwa. Podejmując powyższe działania, NBP zapobiegł zacieśnieniu warunków finansowych, ograniczając tym samym ryzyko trwałego pogorszenia perspektyw rozwoju polskiej gospodarki oraz nadmiernego spadku dynamiki cen.

Chcę wyraźnie powiedzieć, że wszystkie podejmowane przez NBP działania w zakresie polityki pieniężnej mieszczą się w kanonie praktyki wiodących banków centralnych, a ich celem jest wsparcie polskich rodzin i polskich przedsiębiorców, zmniejszenie liczby bankructw i ograniczenie wzrostu bezrobocia. Oczywiście przy zachowaniu stabilności cen, który jest naszym nadrzędnym celem.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

Stabilność systemu finansowego jest niezbędnym warunkiem realizacji celu inflacyjnego NBP i zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Ma na to wpływ głównie sytuacja banków, których aktywa stanowią ponad 70% aktywów systemu finansowego. Chcę podkreślić, że polski system bankowy w 2019 roku charakteryzował się wysoką odpornością na szoki, dzięki zgromadzonym w ostatnich latach kapitałom i niskiemu poziomowi dźwigni finansowej. Bezprecedensowy charakter szoku wywołanego pandemią zwiększył jednak skalę wyzwań stojących przed bankami.

Głównym wyzwaniem dla sektora bankowego w związku z pandemią jest spodziewany wzrost kosztów ryzyka kredytowego na skutek pogorszenia sytuacji kredytobiorców. Skala wzrostu odpisów na straty kredytowe jest oczywiście trudna do oszacowania i zależy przede wszystkim od wpływu epidemii na PKB, a także na zatrudnienie i płace. Obniżenie stóp procentowych

przez NBP, wraz z pozostałymi działaniami osłonowymi wprowadzonymi przez instytucje publiczne, istotnie ograniczyło zagrożenie dla sytuacji kredytobiorców i tym samym oddziałuje w kierunku relatywnej poprawy spłacalności kredytów. Oznacza to względnie mniejsze koszty ryzyka kredytowego dla banków.

Stabilność finansowa oznacza, że nawet w warunkach szoku banki płynnie wypełniają swoje funkcje, w szczególności zapewniają finansowanie sektora realnego. Szok makroekonomiczny związany z COVID-19 oddziałuje na skłonność banków do udzielania nowych kredytów, a ich reakcją może być nadmierne ograniczenie podaży kredytu.

W celu przeciwdziałania takiemu zjawisku Komitet Stabilności Finansowej, jako organ nadzoru makroostrożnościowego – któremu jako Prezes NBP przewodniczę – rekomendował Ministrowi Finansów obniżenie do zera bufora ryzyka systemowego, wynoszącego dotąd 3 procent. W efekcie banki otrzymały do swojej dyspozycji kapitał w kwocie około 30 mld zł, który dotychczas był niejako zamrożony. Teraz może on posłużyć bankom do kreowania kredytu i pokrywania ewentualnych strat. Aby ocenić, jak duża to kwota, wystarczy nadmienić, że pozwala ona na udzielenie około 300 mld zł typowych kredytów dla przedsiębiorstw bez naruszania wymogów kapitałowych. Jest to prawie tyle, ile obecnie wynosi wartość całego obecnego portfela tych kredytów.

NBP zagwarantował również odpowiednią płynność banków – przez operacje *repo*, obniżkę stopy rezerwy obowiązkowej i wspomniany już skup obligacji na rynku wtórnym. Umożliwiliśmy także bankom refinansowanie kredytów dla przedsiębiorstw, wprowadzając tzw. kredyt wekslowy. Weksle, które banki pozyskują jako zabezpieczenie kredytów, mogą być

zdyskontowane w NBP. Wprowadzając ten instrument, inicjatywę skorzystania z niego pozostawiliśmy bankom. Ta forma wsparcia jest przeznaczona zwłaszcza dla tych banków, dla których barierą zwiększenia podaży kredytu jest jego finansowanie.

Zważywszy na szeroki zakres instrumentów uruchamianych przez instytucje publiczne na rzecz systemu bankowego, pożądane byłoby zwiększenie zaangażowania banków w działania wspierające kredytobiorców, a tym samym gospodarkę. Ważne jest, aby środki uwolnione z bufora ryzyka systemowego i zyski wypracowane przez banki w ubiegłym roku zostały wykorzystane na kredytowanie gospodarki i pokrycie strat, których należy się spodziewać w najbliższych kwartałach, a nie były wypłacane w postaci dywidend. Apelowałbym również o to, aby zadeklarowane przez banki tzw. wakacje kredytowe należycie uwzględniały potrzeby kredytobiorców dotkniętych skutkami pandemii.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

Przechodząc do omówienia działalności emisyjnej, przypomnę, że Narodowy Bank Polski ma wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej i jest jedyną instytucją uprawnioną do wprowadzania do powszechnego obiegu polskich banknotów i monet. Dzięki tym uprawnieniom NBP zapewnia bezpieczeństwo i pełną płynność obrotu gotówkowego.

Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu według stanu na koniec grudnia 2019 r. wyniosła 239 mld zł, co oznacza wzrost o 9 procent w stosunku do stanu na koniec 2018 r. Wśród głównych czynników wpływających na wzrost wartości gotówki w obiegu w ubiegłym roku należy wymienić przede

wszystkim wzrost PKB oraz spadek oprocentowania depozytów gospodarstw domowych, w tym depozytów terminowych.

W marcu bieżącego roku wskutek wybuchu pandemii zaobserwowano zwiększone zapotrzebowanie uczestników rynku na gotówkę. Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu według stanu na 30 czerwca 2020 r. wynosiła 297 mld zł i była o 58 mld zł wyższa niż na koniec ubiegłego roku. Oznacza to przyrost gotówki w obiegu o 24 procent – w tym przede wszystkim na banknoty o nominałach 100 zł i 200 zł.

Narodowy Bank Polski na bieżąco współpracował z bankami i innymi uczestnikami rynku obrotu gotówkowego, aby zapewnić społeczeństwu dostępność banknotów i monet. Zamówienia były realizowane przez NBP w pełnej wartości. Narodowy Bank Polski dostosowywał zarządzanie gotówką do zmieniającej się sytuacji na podstawie codziennego monitoringu operacji pobierania i odprowadzania polskiej waluty. W efekcie sytuacja na rynku obrotu gotówkowego w czasie największego nasilenia pandemii była stabilna, a zaopatrywanie w polską walutę przebiegało sprawnie na terenie całego kraju.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

Do zadań NBP należy również prowadzenie gospodarki rezerwami dewizowymi, to jest gromadzenie i zarządzanie rezerwami, które w warunkach płynnego kursu walutowego służą przede wszystkim wzmocnieniu wiarygodności finansowej Polski. Rezerwy dewizowe mogą być także wykorzystywane w celu wsparcia stabilności rynków finansowych czy sektora bankowego, w szczególności przez dostarczanie płynności walutowej w przypadku zaburzeń na rynkach finansowych.

Z tej perspektywy jest więc bardzo ważne, że oficjalne aktywa rezerwowe Narodowego Banku Polskiego stabilnie się zwiększają i na koniec 2019 roku stanowiły równowartość 114,5 mld euro.

Realizując zadania związane z zarządzaniem rezerwami dewizowymi, NBP dąży do osiągnięcia jak najwyższej dochodowości rezerw przy zapewnieniu wysokiego bezpieczeństwa i niezbędnej płynności inwestowanych środków. Oczywiście wysokość stopy zwrotu z rezerw zależy w znacznej mierze od uwarunkowań rynkowych, w szczególności od zmian kursów walutowych i cen instrumentów inwestycyjnych.

Układ tych czynników w 2019 roku był korzystny, dzięki czemu stopa zwrotu z rezerw wyliczona w złotych wyniosła 3,2 procent, a stopa zwrotu liczona w walucie instrumentów wyniosła 2,3 procent, czyli ponad dwukrotnie więcej niż w roku 2018. Przesądził o tym spadek rentowności – czyli wzrost cen – na rynkach rządowych papierów wartościowych, na których inwestowane były rezerwy. Ponadto stopę zwrotu podwyższyło zwiększenie zaangażowania w dolarze amerykańskim przy ograniczeniu udziału euro w strukturze walutowej rezerw.

Dążąc do wzmocnienia bezpieczeństwa finansowego Polski, NBP podjął w 2019 roku decyzję o zwiększeniu zasobu złota o kolejne 100 ton. Przypomnę, że już w 2018 roku kupiono prawie 26 ton tego kruszcu. Łącznie więc w ostatnich dwóch latach zasoby złota NBP wzrosły do niemal 230 ton, co odpowiada prawie jednej dziesiątej wartości naszych rezerw dewizowych. Zarząd NBP podjął również decyzję o dywersyfikacji miejsc przechowywania złota. W rezultacie w 2019 roku 100 ton przetransportowano z Banku Anglii do skarbców NBP na terenie Polski.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

Na koniec mam przyjemność przekazać Państwu informację, że Narodowy Bank Polski wypracował w 2019 roku zysk w wysokości 7,8 mld zł. Zgodnie z ustawą o NBP 95 procent tej kwoty zasila budżet państwa, a 5 procent jest odpisywanych na fundusz rezerwowy Banku. 1 czerwca 2020 roku NBP przekazał do budżetu państwa 7,4 mld zł. Pozostała część zysku, w kwocie 391 mln zł, zwiększyła fundusz rezerwowy NBP.

Dziękuję Państwu za uwagę.